



Piotr Ogrodzki

# Konferencja

## Międzynarodowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Muzeów

Na początku października 2000 r. odbyła się w Atenach doroczna konferencja Międzynarodowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Muzeów. W tym roku wzięło w niej udział blisko pięćdziesięciu przedstawicieli muzeów z ponad dwudziestu krajów świata. Organizatorzy przygotowali dla uczestników spotkania bardzo bogaty program.

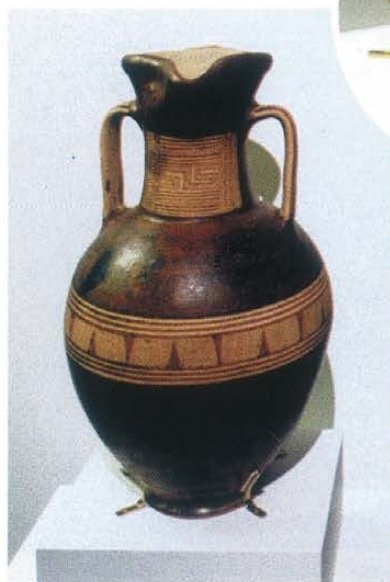
Gospodarze zaprezentowali problemy zabezpieczenia muzeów z punktów widzenia wielu muzeów, różniących się zarówno pod względem charakteru zbiorów, jak i wielkości poszczególnych placówek.

Zagrożenie muzeów i ich zbiorów przestępczością jest w Grecji niższe niż w Polsce. Stosowane w ochronie rozwiązania techniczne nie odbiegają od stosowanych w Polsce. Również gama dostępnych urządzeń jest zbliżona. Oznacza to, że rynek zabezpieczeń jest stopniowo opanowywany przez potężne firmy międzynarodowe.

Muzea greckie, podobnie jak polskie, mają te same problemy, tj. brak wystarczających środków na sfinanso-

wanie właściwych środków technicznego zabezpieczenia zbiorów.

Jedno z zagrożeń występuje w Grecji na rzadko spotykaną gdzie indziej skalę – nielegalne wykopaliska archeologiczne. Zdaniem Greków, jest to prawdziwa plaga. Nielegalne



penetracje skutkują często zniszczeniem bardzo cennych stanowisk. Do obrotu dobrami kultury trafia wiele przedmiotów pochodzących z nielegalnie prowadzonych wykopalisk. Ochrona otwartych stanowisk archeologicznych jest jednym z nie rozwiązanych do końca problemów. O ile wypracowano (podobnie jak w innych krajach) formy ochrony obiektów zamkniętych, o tyle zabezpieczenie otwartego terenu jest problemem poważnym i ciągle otwartym.

Bardzo interesującym rozwiązaniem (dotychczas zastosowanym tylko w Grecji) było zorganizowanie przez greckie Ministerstwo Kultury centrum monitoringu, który objął wszystkie muzea. Placówki, które posiadają systemy sygnalizacji włamania i napadu, są z reguły podłączone do dwóch stacji monitoringu – lokalnej (najbliższej położonej w stosunku do zabezpieczanego obiektu) i centralnej (obejmującej wszystkie muzea greckie). Do stacji centralnej spływają z systemów alarmowych wszystkie podstawowe informacje niezbędne do oceny sytuacji w muzeum. W przypadku alarmu lokalna policja otrzymuje informacje z kilku źródeł, w tym również z centrum monitoringu w Atenach.

W zgodnej opinii wszystkich uczestników konferencji ministerialne centrum ochrony jest swoistym „superkontrolerem” wszystkich poczynań służb ochrony. Ocena przydatności tego centrum nie była już tak jednoznaczna jak w przypadku określenia celów jego działania. Wielu kolegom taka forma ochrony – realizowana na zasadzie „pilnuj tego, który pilnuje” – nie odpowiadała. Jednak część osób stwierdziła, że skoro nadrzędnym celem działania resortu kultury jest zapewnienie właściwej ochrony, to również i taką metodę działania można dopuścić.

W Polsce nad podobnym problemem zastanawialiśmy się już kilka lat temu. Wtedy pomysł upadł z przyczyn technicznych i finansowych. Może warto ponow-



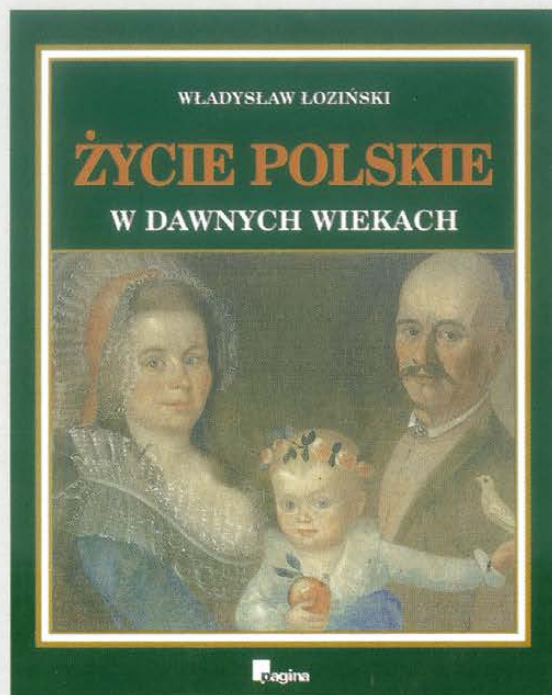
nie rozważyć ideę centralnego, uzupełniającego monitoringu muzeów, a może kiedyś również innych kategorii obiektów.

Słabości i niedostatki rozwiązań technicznych są już przeszłością, a z finansowymi kłopotami można sobie, przy dobrej woli przełożonych, jakoś poradzić.

W muzeach greckich jeszcze jeden element zwrócił uwagę gości konferencji – świetne rozwiązania mocowań wolno stojących eksponatów, a zwłaszcza rzeźb, waz, kamiennych elementów architektonicznych itp. Greckie pomysły, o czym świadczą zdjęcia, są w tym zakresie w pełni godne polecenia.

Konferencja Międzynarodowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Muzeów jeszcze raz potwierdziła przydatność takich spotkań i wzajemną wymianę doświadczeń. Oczywiście nie wszystkie rozwiązania greckie można wprost przenieść na polski grunt. Są jednak takie, które u nas powinny znaleźć zastosowanie, nad innymi warto się zastanowić, a jeszcze inne utwierdzają nas w przekonaniu, że warto kontynuować działania mające na celu poprawę zabezpieczenia obiektów muzealnych. ❖

Fot. autor



W połowie roku 2001 ukaże się nakładem Wydawnictwa PAGINA nowo opracowana edycja książki Władysława Łozińskiego pt.

## ŻYCIE POLSKIE W DAWNYCH WIEKACH

Książka w twardej oprawie będzie miała format 21 x 27 cm. Poszczególne rozdziały zilustrowane zostaną ponad stu fotografiami barwnymi i kilkudziesięcioma ilustracjami czarno-białymi. Wprowadzeniem do książki będzie esej pióra Jacka Milera, poświęcony sylwetce Władysława Łozińskiego i Jego lwowskim zbiorom.

# Szukaj nas w Internecie



[www. icons.pl](http://www.icons.pl)

SERWIS  
ZRABOWANYCH  
DZIEŁ SZTUKI

Cenne  
Bezcenne  
Utracone

Katalog